

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)
SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)
SSN Anna Owczarek

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie ze skargi E. T.
o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem
Sądu Rejonowego w M.
z dnia 13 października 2003 r., sygn. akt I Ns (...),
w sprawie z wniosku R. B. i G. M.
następców prawnych R. B.
przy uczestnictwie M. F., M. S., H. G. i E. R.
o stwierdzenie zasiedzenia,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 10 kwietnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej R. B. i G. M.
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 12 marca 2013 r., sygn. akt V Ca (...),

oddala skargę kasacyjną

UZASADNIENIE

W wyniku skargi E. T. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 27 marca 2012 r. wznowił postępowania w sprawie z wniosku R. B. o stwierdzenie zasiedzenia, zakończonych prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 13 października 2003 r. (sygn. akt I NS (...)). W sprawie tej chodziło o stwierdzenie

nabycia na własność udziału we współwłasności nieruchomości, obejmującej działki ewidencyjne o numerach 2098/1 i 2098/2 i położonej w M. przy ul. M. Postępowanie to toczyło się z udziałem uczestników postępowania R. B., M. F., M. S., G. M., H. G., E. R. Po wznowieniu postępowania i przeprowadzenie postępowania rozpoznawczego Sąd Rejonowy zmienił postanowienie z dnia 13 października 2003 r. i wniosek R. B. o stwierdzenie zasiedzenia wspomnianych działek oddalił jako nieuzasadniony. Po wznowieniu postępowania o zasiedzenie w obecnym postępowaniu występują E. T., mieszkająca w Austrii spadkobierczyni matki B. C. (zmarłej w 1992 r., współwłaścicielki nieruchomości) oraz R. B. i G. M. (spadkobiercy matki R. B., zmarłej w 2011, wnioskodawczynie w poprzedniej sprawie i współwłaścicielki spornej nieruchomości, (siostry B. C.).

Rozpoznając ponownie wniosek R. B. o stwierdzenie zasiedzenia spornej nieruchomości, Sąd Rejonowy przyjął brak przesłanek takiego stwierdzenia, przewidzianych w art. 172 k.c. Wnioskodawczynie R. B. nie była posiadaczem samoistnym całej nieruchomości „położonej w M. przy ul. M.„ była jedynie współposiadaczem tej nieruchomości z siostrą B. C., mieszkającą w Austrii. Istniejące między siostrami(współwłaścicielkami) porozumienie co do bieżącego zarządzania nieruchomością przez R. B. nie oznaczało rezygnacji B. C. z przysługujących jej praw do nieruchomości nabytych w wyniku dziedziczenia. W konsekwencji nie mogło dojść do zasiedzenia przez R. B. udziału we współwłasności nieruchomości przysługującego jej siostrze B. C. także w okresie późniejszym, tj. po dniu 1 marca 1988 r.

Apelacja uczestników postępowania R. B. i G. M., spadkobierców R. B., została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 12 marca 2013 r. jako nieuzasadniona. Sąd Okręgowy podzielił w zasadzie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jego oceny prawne, zarówno co do istnienia podstaw wznowienia postępowania i zachowania terminu do wniesienia skargi przez E. T., jak i co do braku podstaw żądania stwierdzenia zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości. W ocenie tego Sądu, wnioskodawczynie R. B. (spadkodawczynie obecnych uczestników postępowania) nie miała statusu posiadacza samoistnego całej spornej nieruchomości, była natomiast współposiadaczem samoistnym tej nieruchomości razem z siostrą B. C., matką E. T.

Nawet gdyby po śmierci B. C. posiadanie R. B. odnośnie do całej nieruchomości miałyby przekształcić się w posiadanie samoistne, to okres takiego posiadania byłby jednak zbyt krótki do stwierdzenia zasiedzenia także udziału należącego do siostry. Skarga E. T. (córką B. C.) doprowadziła bowiem do przerwania biegu zasiedzenia.

W skardze kasacyjnej uczestników postępowania - R. B. i G. M. podnoszono zarzuty naruszenia prawa procesowego, wyszczególnione w pkt 1-9 skargi. Skarżący domagali się uchylenia postanowienia Sądu pierwszej i drugiej instancji, postanowienia o wznowieniu postępowania oraz zmiany orzeczenia "poprzez odrzucenie skargi o wznowienie postępowania", ewentualnie - uchylenia postanowień obu Sądów meriti i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

1. W skardze kasacyjnej przytoczono jedynie zarzutu naruszenia prawa procesowego, przy czym część tych zarzutów dotyczy kwestii zasadności wznowienia postępowania, zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 13 października 2003 r. (pkt 8 i 9 skargi), a pozostałe zarzuty - w różnej konstelacji prawnej - odnoszą się już do samego przebiegu postępowania rozpoznawczego po jego wznowieniu (pkt 1-7 skargi).

Najdalej idący zarzut dotyczy nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, które nie zostało wzięte pod uwagę przez Sąd drugiej instancji. O nieważności takiej wspomniano w skardze kasacyjnej na jej wstępie (pkt 1,5), a także w związku z prawną motywacją wniosku o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (s.7-9 skargi). Nie wskazano tu jednak, o jaką przyczynę nieważności postępowania chodzi w rozpoznawanej sprawie (art. 379 k.p.c.). W toku rozprawy kasacyjnej w dniu 10 kwietnia 2014 r. pełnomocnik wnioskodawców sprecyzowała taki zarzut i wyjaśniła, że chodzi o nieważność spowodowaną niedopuszczalnością drogi sądowej w danej sprawie (art. 379 pkt 1 k.p.c.). Stanowisko takie jest oczywiście nieuzasadnione, bowiem rozpoznawana sprawa należy do spraw cywilnych w rozumieniu art. 1 k.p.c. (sprawa o stwierdzenie zasiedzenia udziału w współwłasności nieruchomości). Jeżeli strona skarżąca łączyła jednak wskazaną

nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 1 k.p.c. z nieważnością czynności prawnych w ujęciu materialno-prawnym (art. 58 k.c., por. pkt 2 skargi), to stanowisko takie także jest nieuzasadnione. Czynności procesowe nie mogą być oceniane bowiem z punktu widzenia sankcji o znaczeniu materialno-prawnym. W tej sytuacji zarzut nieważności postępowania nie mógł być brany pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym.

2. Nie można podzielić sugerowanych przez skarżących konsekwencji procesowych wskazywanego przez nich tzw. podrobienia podpisu wnioskodawczynie E. T. na dwóch pismach procesowych, znajdujących się na k. 8 i 11 akt (i odpowiednio - na k. 232, 235 akt). W toku postępowania wyjaśniono, że na tych dokumentach podpisy złożyła nie wnioskodawczynie, ale jej brat (pełnomocnik procesowy). Uchybienie to zostało następnie usunięte w wyniku wezwania wnioskodawczynie do złożenia własnoręcznych podpisów po wspomnianych pismach. Jedno z tych pism zawierało wniosek o przedłużenie terminu do złożenia aktu urodzenia i aktu małżeństwa, obejmowało informacje o następstwie prawnym oraz wniosek o zwolnienie od opłaty sądowej. Drugie pismo było standardowym formularzem wniosku o zwolnienie wnioskodawczynie od kosztów sądowych. W toku postępowania nie kwestionowano prawidłowości podpisu złożonego przez wnioskodawczynie pod skargą o wznowienie (k. 5 akt sprawy, t. I). Z akt sprawy nie wynika także to, że podpis pod wspomnianymi pismami procesowymi wnioskodawczynie został złożony bez jej wiedzy i woli.

3. Pismo procesowe z dnia 26 września 2012 r., zawierające m.in. wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy karnej II K (...), znajduje się obecnie w aktach sprawy (s. 230a - 230b). Z notatki służbowej umieszczonej na tym piśmie wynika, że wszyto je do akt (t. II) zgodnie z chronologią czynności procesowych w lipcu 2013 r., a zatem po wydaniu postanowienia przez Sąd drugiej instancji (z dnia 12 marca 2013 r., k. 274 akt). Treść protokołu rozprawy z dnia 27 września 2012 r. wskazuje na to, że Sąd postanowił zwrócić się do Sądu Rejonowego w M. o udostępnienie akt karnych (pkt 3 postanowienia, k. 232 akt sprawy) i udostępnienie takie istotnie nastąpiło jeszcze przez rozprawą w dniu 28 lutego 2013 r. oraz przed wydaniem zaskarżonego postanowienia (k. 254 akt sprawy). Na rozprawie w dniu 28 lutego 2013 r. nie ponawiano wniosku o przeprowadzenie dowodu ze

wspomnianych akt karnych (k. 267-267 v). Z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika to, że Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji (z uzupełnieniem wskazanym na s. 15 uzasadnienia postanowienia). Jednocześnie - przy rozważaniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. - Sąd wyjaśnił, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera wszystkie elementy wskazane w tym przepisie i jedynym dowodem, do którego należało dodatkowo odnieść się w postępowaniu odwoławczym, były dokumenty zawarte w aktach sprawy o wykroczenie - sygn. VII W (...) Sądu Rejonowego w W. (chodziło o treść wyjaśnień E. C. na k. 43 tych akt; s. 19-20 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia). Oznacza to pośrednio, że Sąd Okręgowy tylko ten środek dowodowy uznał za odpowiednio miarodajny w danej sprawie dla ustalenia czasu uzyskania przez wnioskodawczynię E. T. odpowiedniej wiedzy o postępowaniu zakończonym postanowieniem z dnia 13 października 2003 r. W tej sytuacji kategorycznie sformułowany przez skarżących zarzut „pominięcia materiału dowodowego w postaci dokumentów z akt sprawy II K (...) „(pkt 3 skargi) nie może być uznany za uzasadniony.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy uznał zarzuty naruszenia prawa procesowego, wyszczególnione w pkt 1-9 skargi (w różnych konstelacjach prawnych i z różnym uzasadnieniem) za nieuzasadnione. Oznaczało to konieczność oddalenia skargi kasacyjnej skarżących jako nieuzasadnionej (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw